

ks. Tomasz Szczepanik – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Teologii

ORCID: 0000-0003-2950-8548

tomeks221@poczta.onet.pl

RZYMSKIE CNOTY *VIRTUS* I *FIDES* W INTERPRETACJI ŚW. AUGUSTYNA *W DE CIVITATE DEI*

The Roman Virtues of *Virtus* and *Fides* as Interpreted by Saint Augustine in *De Civitate Dei*

Streszczenie:

Dzieło *De civitate Dei*, w którym Augustyn podejmuje - obok innych wielkich tematów - także temat relacji z rzymskimi cnotami obywatelskimi, zostało napisane podczas groźby upadku Rzymu na początku piątego wieku. Augustyn przedstawia postacie legendarne i historyczne, takie jak Regulus czy Scewola, ponieważ ich *virtus* i *fides* mogą - jego zdaniem - stać się przykładem cnoty chrześcijańskiej dla wyznawców nowej religii.

Virtus - według św. Augustyna - ma być jedną z głównych wartości, które pomagają w lepszym oddaniu się Bogu. *Virtus* chrześcijan powinien przyczyniać się do pomnażania chwały Bożej. Chrześcijanin stawia przede wszystkim nie swoją chwałę, ale chwałę samego Boga. Ponadto chrześcijanie powinni być gotowi znosić wszelkie cierpienia z odwagą.

Święty Augustyn konfrontuje niektórych bohaterów chwalonych przez pogan za działania chrześcijan. Przykład Mucjusza Scewoli św. Augustyn mobilizuje chrześcijan do heroicznego zachowania z powodu chwały Bożej i właściwego uzasadnienia potrzeby cierpienia. Augustyn wzywa chrześcijan, aby mogli poświęcić całe swoje ciało, nie winiąc za to Boga. Każdy chrześcijanin, który podejmuje jakiś chwalebny czyn, musi pamiętać tylko o chwale Bożej.

Kolejną z najbardziej cenionych rzymskich cnót była *fides*. Było to rozumiane jako lojalność, stabilność i wytrwałość w podejmowaniu decyzji. W „*De civitate Dei*” Augustyn często pokazywał wartość *fides*, wykorzystując między innymi przykład Regulusa. Jednak rozumiał tę cnotę w nieco inny sposób. Odnosił się bezpośrednio do chrześcijańskiej wierności niebiańskiej ojczyźnie, a nie ziemskiej, jak to zrobili poganie. Chrześcijanin, w przeciwieństwie do Regulusa, który pozostał lojalny wobec wroga, ma przekazać swoje losy Stwórcy, który

jest dawcą wszystkich darów. Nie jest to już *fides* rozumiane jako lojalność lub stabilność w myśleniu, ale *fides* to cnota odnosząca się do Boga.

Słowa kluczowe: *virtus*; *fides*; cnota; św. Augustyn; *De civitate Dei*; Regulus; Scewola; Bóg; chwała; chrześcijanin;

Abstract:

The work *De Civitate Dei* in which Augustine undertakes – among numerous other great themes – also the subject of relation to the Roman civil virtues, was written during the threat of the fall of Rome in the early 5th century. St. Augustine presents legendary and historical figures, such as Regulus or Scaevola, as their *virtus* and *fides* may, in his opinion, undoubtedly serve as an example of Christian virtues for the followers of the new religion.

Virtus – according to Saint Augustine – is to be one of the main values that help achieve better dedication to God. *Virtus* in Christians should contribute to promoting God's glory. The Christian should not put his own glory but the glory of God himself first. Moreover, Christians should be willing to endure all suffering with bravery.

Saint Augustine confronts some heroes who were praised by pagans with actions of Christians. Mucius Scaevola's example is used by St. Augustine to mobilize Christians for heroic actions for God's glory and for the proper justification of the need to suffer. Augustine calls on Christians to be able to sacrifice their whole body, not reproaching God for it. Every Christian who undertakes some glorious deed must only have God's glory in mind.

Fides was another one of the most valued Roman virtues. It was understood as loyalty, stability and steadfastness in making decisions. In *De Civitate Dei* Augustine often showed the value of *Fides* using the example of Regulus, among others. However, he understood this virtue in a slightly different way, referring directly to a Christian's faithfulness to . the heavenly homeland, not to the earthly one as the heathens did. A Christian, unlike Regulus, who has remained loyal to the enemy, should confide his faith in the Creator who is the giver of all gifts. It is no longer *fides* understood as loyalty or stability in thinking, but *fides* as a virtue referring to God.

Keywords: *virtus*; *fides*; virtue; Saint Augustine; *De Civitate Dei*; Regulus; Scaevola; God; glory; Christian;

Wstęp

Tematem niniejszego opracowania jest chrześcijańska interpretacja dwóch wielkich rzymskich cnót – *virtus* i *fides* – przedstawiona przez św. Augustyna w dziele *De civitate Dei*.

Wiemy, że przynajmniej na dwa stulecia przed Chrystusem w Rzymie ukształtowały się podstawowe cnoty obywatelskie, rozumiane jako niezwykle istotne wartości moralne, którymi powinien charakteryzować się Rzymianin.

Do najważniejszych należały: *virtus*, *pietas* i *fides*. Stanowiły one rodzaj niezwykle ważnego spoiwa łączącego Rzymian, konstytuującego ideał Rzymianina jako obywatela swojej ojczyzny. Nie były to pojęcia abstrakcyjne, lecz były ukazywane w podaniach starorzymskich oraz na przykładzie konkretnych postaci z historii. Ów ideał reprezentowali przede wszystkim znani bohaterowie, zasłużeni zwłaszcza w okresach wojen i niebezpieczeństw grożących Rzymowi. Do tych wzorców służby ojczyźnie stale się odwoływano. Czyniło to także chrześcijaństwo rzymskie, może jedynie poza początkowym okresem swej obecności w imperium, czyli czasem nieufności żywionej wobec struktur Rzymu i powodowanej lękiem z powodu prześladowań. W czasach św. Augustyna, gdy cesarze byli już od kilku dziesiątków lat chrześcijanami, utożsamienie chrześcijaństwa z tym, co rzymskie, było właściwie całkowite. Sam Augustyn uważał Rzym za idealny przejaw państwa ziemskiego, choć miał świadomość wszystkich jego wad i braków. Kultura, w której się wychował i która go ukształtowała, była przedmiotem jego rzymskiej dumy.

Dzieło *De civitate Dei*, w którym Augustyn podejmuje – wśród innych wielkich tematów – także temat stosunku do rzymskich cnot obywatelskich, powstało w czasie groźby upadku Rzymu na początku V wieku. Wobec zarzutów podnoszonych przez wyznawców tradycyjnej religii, zwłaszcza w kręgach arystokracji przywiązanej do historii i tradycji, która wiązała upadek Rzymu z przyjściem chrześcijaństwa, Augustyn chciał wyjaśnić, co naprawdę zagrażało państwu i przyczyniało się do jego klęski. Rzeczywistym źródłem politycznej ruiny Rzymu był, według autora *De civitate Dei*, jego upadek moralny. Rzym rozwijał się bowiem przez uczciwość i cnoty obywatelskie, którym św. Augustyn przypisywał jego kilkowiekowe panowanie nad światem¹.

W przebogatej literaturze dotyczącej św. Augustyna można wskazać wiele opracowań podejmujących na przykład temat jego stosunku do kultury klasycznej² czy do historii Rzymu w czasie, gdy powstawało *De civitate Dei*³.

¹ W. Kornatowski, *Wstęp*, w: Święty Augustyn: *O Państwie Bożym przeciw poganom ksiąg XXII*, przeł. i opr. W. Kornatowski, Warszawa 1977, s. 7-42 (passim).

² B. Łapicki, *O spadkobiercach ideologii rzymskiej – okres chrystianizacji cesarstwa rzymskiego*, Łódź 1962; H. I. Marrou, *S. Augustin et la fin de culture antiqua*, Paris 1958, tłum. włoskie. *S. Agostino e la fine della cultura antica*, Milano 1987; A. Eckmann, *Kultura klasyczna u św. Augustyna*, „Vox Patrum” 6 (1986)10, s. 45-60; tenże *Troska o dobro ojczyzny w teorii i praktyce św. Augustyna*, w: *W posłudze Słowa Pańskiego. Księga pamiątkowa poświęcona ks. prof. dr. hab. Józefowi Kudasiewiczowi z okazji 70-lecia urodzin*, red. S. Bielecki, H. Ordon, H. Witczyk, Kielce 1997, s. 412-422.

³ T. Kotula, *Civitas Dei i civitas terrena w społeczeństwie północno-afrykańskim doby św. Augustyna*, „Studia Antiquitatis Christianae” 2(1980), s. 136-162; S. Miozga, *Symbolika Babilonu w „De civitate Dei” św. Augustyna*, „Nowy Filomata” 6 (2002), s. 131-144; K. Wnętrza, *Znaczenie pojęć filozoficzno-politycznych w „De civitate Dei” św. Augustyna*, Kraków 2002.

W niniejszym artykule chcemy skoncentrować się w sposób szczegółowy na dwóch cnotach, spośród wymienionych wyżej trzech wielkich cnót obywatelskich, a obok nich wielu innych oraz zobaczyć, jak Augustyn przywołuje idealną historię swojej ojczyzny, chcąc w okresie upadku Rzymu pokazać, że nie jest mu ona obca, przeciwnie, że ją zna i ceni. Oprócz funkcji apologetycznej, jaką odgrywają w *De civitate Dei* rewokacje do historii starorzymskiej, obecność tego rodzaju motywów pokazuje zetknięcia się kultury klasycznej i chrześcijaństwa, wzajemne wpływy, wymianę myśli, a zwłaszcza recepcję możliwych do przyjęcia aspektów tej kultury.

Ideał Rzymianina był przedstawiany – jak już powiedziano – w sposób bardzo konkretny. Ukazywano więc wybitne postaci, które odznaczyły się posiadaniem cnót obywatelskich, takich mianowicie jak *virtus*, *fides*, *pietas*, *pudicitia*, *castitas* oraz innych. Św. Augustyn na stronicach *De civitate Dei* przywołuje te postaci (legendarne czy historyczne), jak na przykład Regulusa czy Scewołę, nie dlatego, że dla chrześcijan mają oni być bezkrytycznymi wzorcami do naśladowania, ale dlatego, że ich *virtus*, *fides*, *pietas* i inne cnoty, bez wątpienia mogą – jego zdaniem – stanowić dla wyznawców nowej religii przykład cnót chrześcijańskich. W tym opracowaniu ograniczamy się wyłącznie do tego, co da się na ten temat prześledzić podczas lektury *De civitate Dei*⁴.

1. *Virtus*

Jednym z najważniejszych elementów rzymskiego ideału obywatelskiego była – jak powiedzieliśmy – *virtus*. Tę cnotę opiewała cała rzymska literatura. *Virtus* stanowiła podstawowy punkt odniesienia dla wzorców życia Rzymianina, podstawę do rzymskiej narodowej chluby⁵. Wśród rzymskich bohaterów *virtus* w szczególny sposób charakteryzowała Mucjusza Scewołę. Literatura rzymska mówi, że jako hańbę przeżywał on to, że Rzymianie, którzy nie byli oblegani za panowania królów w żadnej wojnie i przez żadnego wroga, w czasie wolności są oblegani przez Etrusków. Chcąc przyczynić się do przywrócenia państwu rzymskiemu dawnej świetności, postanowił udać się do obozu wroga i zabić ich króla. Ten czyn miał jego zdaniem zmasać hańbę, która ciążyła nad wszystkimi obywatelami. Początkowo pragnął zgładzić króla na własną

⁴ Korzystamy z polskich przekładów źródeł. Z jako tekstu źródłowego korzystamy z wydania krytycznego dzieł Augustyna w serii *Nuova Biblioteca Agostiniana*. Spośród przekładów polskich *De civitate Dei* wybrano tłumaczenie W. Kornatowskiego z 1977 roku.

⁵ Por. *Totius Latinitatis lexicon, consilio et cura Jacobi Facciolati opera et studio Aegidii Forcellini lucubratum; in hac tertia editione auctum et emendatum a Josepho Furlanetto*, Patavii 1827-1831, vol. 4, s. 1010-1011. J. C. Fredouille, *Słownik cywilizacji rzymskiej*, przeł. M. Chołyk i K. Jachieć, Katowice 1998, s. 297-298.

rękę, co byłoby niebezpiecznym czynem. Mógł bowiem wpaść nie tylko sam w ręce wroga, ale wyprawę na teren wroga straż rzymskie mogły poczytać jako ucieczkę i uznać go za zdrajcę. Zwrócił się więc do senatu o zezwolenie na pójście do obozu nieprzyjaciela. Gdy zamach na życie króla nie powiódł się z powodu pomyłki, Scewola chcąc ukazać odwagę i desperację obywateli rzymskich, którzy podobnie jak on nie wahają się napaść na króla swoją rękę włożył do ognia. Ten czyn w oczach współczesnych mu Rzymian zasłużył na wielkie uznanie⁶.

Tą samą cnotą odznaczał się również wódz rzymski Regulus. Cyceron opowiada o nim w dziele *De officiis*. Regulus wzięty do niewoli przez Kartagińczyków został odesłany do Rzymu pod przysięgą, że wynegocjuje z senatem wypuszczenie jeńców wojennych. Jeśliby wymiana się nie powiodła, miał wrócić z powrotem do obozu wroga. Powrót do Rzymu dawał mu szansę wyzwolenia z niewoli. Regulus powróciwszy do Rzymu, nie postąpił tak jak życzyli sobie tego wrogowie. Namówił senat do tego, aby jeńców nie wypuszczano. Był przekonany, że wystąpienie z tego rodzaju radą i przyjęcie cierpienia jest dla niego nakazem cnoty. Wiedząc o czekającym go losie, powrócił jednak do Kartaginy. Złamanie przysięgi stanowiłoby bowiem ściągnięcie na siebie hańby, ponieważ przysięga miała dla niego znaczenie religijne i zobowiązany był jej dotrzymać⁷. W dziele *De finibus* Cyceron ukazuje poświęcenie Regulusa jako przyczynę jego chwały, podkreślając w jego czynie dochowanie wierności danemu słowu oraz stałość charakteru⁸. Dotrzymanie słowa danego nawet nieprzyjacielowi, czyli *fides*, to w pojęciu Rzymian cnota będąca jednym z fundamentów sprawiedliwości. Zasada sprawiedliwości obowiązuje również w stosunku do tych, także wobec nieprzyjaciół, z którymi prowadzi się wojnę.

W *De civitate Dei* św. Augustyn przytaczając jako wzory do naśladowania wielu bohaterów, którymi szcycili się poganie, ich chwalebne czyny konfrontuje z postępowaniem chrześcijan. Przykład Mucjusza Scewoli jest Augustynowi potrzebny po to, aby zmobilizować chrześcijan do bohaterskiego postępowania ze względu na chwałę Bożą i dla właściwego uzasadnienia konieczności cierpienia. Augustyn przedstawia najpierw krótki opis bohaterskiego czynu Scewoli. Informacja, jaką przytacza na jego temat, jest zgodna z przekazami pisarzy klasycznych. Mucjusz Scewola nie miał do nikogo pretensji o to, iż musiał dla dobra ojczyzny poświęcić swoją rękę. Ten fakt służy Augustynowi do wezwania chrześcijan do tego, aby umieli składać na ofiarę całe swoje ciało, nie wypominając tego Bogu⁹. Każdy chrześcijanin, który podejmuje się jakiegoś chwalebного czynu, musi mieć na oku jedynie Bożą chwałę. Augustyn konfrontuje ze sławnymi przedstawicielami rodów

⁶ T. Livius, *Ab Urbe condita*, II, 12.

⁷ M. Tullius Cicero, *De officiis*, III, 26-29.

⁸ M. Tullius Cicero, *De finibus*, II, 20.

⁹ *De civitate Dei*, 5,18 (*O państwie Bożym*, t. I, s. 287-291).

rzymskich, wśród nich Scewoli, apostołów i męczenników, którzy odznaczyli się tymi samymi cnotami co tamci, ale w ich przypadku były to *virtus vera* i *pietas vera*. Jego zdaniem świadków chrześcijańskich było również o wiele więcej niż rzymskich bohaterów: „Za ich przykładem poszli męczennicy, którzy Scewolów, Kurejuszów i Decjuszów przewyższyli nie zadawaniem sobie mąk, ale znoszeniem zadawanych, prawdziwą cnotą (ponieważ była to prawdziwa pobożność), a także niezliczoną swoją liczbą”¹⁰.

Św. Augustyn pochwalając cnotę, jaką jest *virtus*, twierdzi, że powinni się nią charakteryzować również chrześcijanie. Inaczej jednak postrzega funkcję i znaczenie tej cnoty w życiu. Odrzuca bowiem sprowadzanie *virtus* do roli cnoty, która pomaga jedynie w uzyskiwaniu własnej sławy czy służy pobożności przejawianej wobec bogów pogańskich:

„Bo skoro bogowie ci, zamiast wpajać w ludzi zalety ducha i nakłaniać ich do uczciwego życia, za co oczekiwać trzeba nagród po śmierci, postanowili nauczyć ich rzeczy całkiem przeciwnych; skoro nawet w dziedzinie tych doczesnych i przemijających dóbr nie mogą ani zaszkodzić tym, których nie lubią, ani dopomóc tym, których miłują, to po cóż wielbić ich, po cóż wymagać takiej gorliwości w oddawaniu im czci?”¹¹. *Virtus* – według św. Augustyna – ma być jedną z głównych wartości pomagających w lepszym oddaniu się Bogu. *Virtus* chrześcijan ma się przyczyniać do pomnażania Bożej chwały. Chrześcijanin ma stawiać na pierwszym miejscu nie chwałę własną, jak to zdaniem Augustyna czynią poganie, lecz chwałę samego Boga. Ze względu na Boga chrześcijanie mają być gotowi znosić z męstwem wszelkie cierpienie: „Już teraz wybierz sobie drogę, ażebyś zdobył chwałę bez zmayı nie w sobie samym, lecz w Bogu prawdziwym. Dawniej bowiem miałeś chwałę wśród ludów, lecz z mocy tajemnego wyroku Opatrzności Boskiej brakowało ci możliwości wybrania prawdziwej religii. Oto nadszedł już dzień! Więc zbudź się, tak jak się budził w niektórych twych synach, przynoszących nam chwałę doskonałą swoją cnotą i nawet znoszonymi za prawdziwą wiarę cierpieniami. Oni to, walcząc aż do końca z najbardziej nieprzyjaznymi mocami i zwyciężając je nieustraszoną swą śmiercią, *krwią swą zrodzili ojczyznę* (*Wergili; Aen.* 11,25)”¹². Augustyn uczy, że chrześcijanie powinni przestrzegać wszelkich wartości dla królestwa Bożego i dla większej chwały Bożej bardziej niż czynią to poganie z powodu chwały ziemskiej: „W postaci więc tego państwa [...] sławnego i chlubiącego się z cnót tak wybitnych ludzi, i oni odebrali za wysiłki swe zapłatę, jakiej pragnęli, i myśmy dostali przykłady ku potrzebnej nam przestrodze. Bo gdybyśmy dla przechwalebego państwa Bożego nie uprawiali cnót, które Rzymianie w sposób bądź co bądź podobny uprawiali ku chwale państwa ziemskiego, to odczuwalibyśmy w sobie bolesne ukłucie

¹⁰ *De civitate Dei*, 5, 14 (*O państwie Bożym*, t. I, s. 284).

¹¹ *De civitate Dei*, 2, 23 (*O państwie Bożym*, t. I, s. 164).

¹² *De civitate Dei*, 2,29 (*O państwie Bożym*, t. I, s. 172).

wstydu”¹³. Nie dobra doczesne, lecz sam Bóg ma być główną przyczyną, dla której chrześcijanie podejmują się czynów heroicznych. Jednocześnie w *De civitate Dei* Augustyn wykazuje Rzymianom, którzy nie wyznają chrześcijaństwa, że także chrześcijanom nie brakuje *virtus*. Ukazując chrześcijan, którzy kierują się tą cnotą, liczy na to, że wywoła to pozytywne wrażenie wśród wyznawców tradycyjnej religii Rzymu.

2. Fides

Inną z najwyżej cenionych w starożytności rzymskiej cnót była *fides*. Rozumiano przez nią wierność, stałość i niezachwianie w podejmowaniu decyzji¹⁴. Posiadali ją wymienieni wyżej bohaterowie rzymscy, a szczególnie Regulus. Dla rzymskich pisarzy Regulus stał się wzorem dochowania wierności przysiędze i ojczyźnie. Pisarz rzymski Seneka w czynach Regulusa bardzo mocno uwypuklał obecność *fides*: „Jaką właściwie – pytał – los wyrządził mu krzywdę? Że go uczynił wzorem dochowania wierności przysiędze? Że wzorem wytrzymałości w cierpieniu?”¹⁵.

Postać Regulusa przywoływał Cyceron. W rzymskim bohaterze uwydatniał obok męstwa również siłę charakteru. Konfrontował cnotę *fides* z wieloma innymi cechami, które charakteryzują człowieka. Jego zdaniem, jeżeli nawet pomagają one człowiekowi być szczęśliwym, to wyżej jednak należy postawić wierność, która nie odbiera człowiekowi szczęścia¹⁶. Od Rzymianina domagano się zaś stałości i wierności.

W *De civitate Dei* Augustyn wiele razy ukazywał wartość, jaką stanowi cnota *fides*. W tym celu – podobnie jak pisarze starorzzymscy – posługiwał się przykładem Regulusa. Pojmował jednak tę cnotę jednak w nieco inny sposób. Odnosił ją bezpośrednio do chrześcijańskiej wierności ojczyźnie niebieskiej, nie zaś ziemskiej, jak to czynili poganie: „Jeśli Marek Regulus, dla dochowania złożonej najstraszliwszym wrogom przysięgi, wrócił do nich z samego Rzymu, odpowiadając ponoć Rzymianom, którzy chcieli go zatrzymać, iż skalawszy się niewolą u Afrykańczyków nie mógłby już w kraju mieć godności szanowanego obywatela; i jeżeli Kartagińczycy najcięższymi mękami doprowadzili go do śmierci, ponieważ przeciw nim działał w rzymskim senacie – to jakichż

¹³ *De civitate Dei*, 5,18 (*O państwie Bożym*, t. I, s. 291).

¹⁴ *Totius Latinitatis lexicon, consilio et cura Jacobi Facciolati opera et studio Aegidii Forcellini lucubratum; in hac tertia editione auctum et emendatum a Josepho Furlanetto*, voll. 1-4, Patavii 1827-1831, vol. 2, pp. 473-476.

¹⁵ L. Annaeus Seneca, *De providentia*, 3,9-11 (za: *Pisma filozoficzne. O opatrności*, tł. L. Jachimowicz, Warszawa 1965, s. 634-635).

¹⁶ M. Tullius Cicero, *De finibus*, 2,20 (za: *O najwyższym dobru i zlu*, tł. W. Koriatowski, Warszawa 1961, s. 248).

męczarni nie należy zlekceważyć dla dochowania wiary tej ojczyźnie, do szczęśliwego życia w której doprowadza nas właśnie owa wiara?”¹⁷. Życie chrześcijan winno więc być ciągłym zmierzaniem do ojczyzny niebieskiej, dlatego od chrześcijan wymaga się wierności. Ta wierność jednak, według Augustyna, winna być doskonalsza od tamtej wierności, którą cechował się starożytny Rzymianin.

Przykład wspomnianego wyżej Regulusa św. Augustyn przywołuje w *De civitate Dei* wiele razy. Podkreśla, że Regulus był związany przysięgą, w której wierności wytrwał, co w ideale Rzymianina jest bardzo ważne. Uwypukla fakt, że Regulus poszedł do niewoli *religionis causa*¹⁸, a termin *religio* określał u niego poczucie istnienia i działania w obliczu nadprzyrodzonego porządku rzeczy, w pierwszym rzędzie sumienne i skrupulatne wypełnienie przyjętych zobowiązań. Augustyn rozwija temat wyższości Boga nad bóstwami pogańskimi. Podkreśla, że bogowie czczeni przez Rzymian nie ustrzegli Regulusa mimo tego, że poświęcił on życie w obronie ojczyzny. Augustyn nie wyobraża sobie kary, jaka spotkałaby Regulusa, gdyby nie dotrzymał złożonej przysięgi. Dowodzi, że pomyślność Rzymu nie zależy jednak od bogów, ponieważ oni wcale się nim nie opiekują. To sami Rzymianie są główną przyczyną trudnej sytuacji państwa. Twierdzi, że nie wolno ściągać winy za upadek Rzymu na chrześcijan, ale – podobnie jak Regulus – współcześni mieszkańcy Rzymu powinni zgodzić się na cierpienie, jakie może ich w życiu spotkać. Trzeba, by bardziej zabiegali nie o wartości cielesne, lecz o siłę ducha. Dlatego nie należy winić tych chrześcijan, którzy będąc w niewoli oczekują na spotkanie z Bogiem. Oni bowiem uważają się tylko za pielgrzymów na ziemi, którzy poprzez swoją ufność i wiarę zmierzają do ojczyzny niebieskiej.

Na innym miejscu *De civitate Dei* udowadnia niesłuszność oskarżeń stawianych chrześcijanom oraz wykazuje ich moralną wyższość nad poganami. Udowadnia wyższość przykładów biblijnych – Hioba doświadczonego cielesnym cierpieniem Hioba nad Regulusem i Katonem. Konfrontuje Regulusa z Katonem, którego w jego ocenie należy postawić niżej od Regulusa, ponieważ popełnił samobójstwo. Regulus natomiast, pomimo, iż wygrał wiele wojen, to jednak, gdy został schwytany, nie popełnił błędu Katona, ponieważ odbieranie sobie życia z jakiegokolwiek powodu jest grzechem¹⁹.

Przykład Regulusa został użyty przez Augustyna nieprzypadkowo. Nie popełnił on samobójstwa, wiedząc, że sytuacja, w której się znajduje, jest trudna i prawdopodobnie może skończyć się klęską. Augustyn przywołuje go także w tym celu, by uświadomić Rzymianom, że w centrum ich życia powinien być Bóg, a nie rzeczy doczesne. Bohaterzy rzymscy są konfrontowani przez Augustyna z chrześcijanami. Ci ostatni powinni tak postępować, aby mogli

¹⁷ *De civitate Dei*, 5, 18,86 (*O państwie Bożym*, t. I, s. 290).

¹⁸ *De civitate Dei*, 1, 15; (*O państwie Bożym*, t. I, s. 109-111).

¹⁹ *De civitate Dei*, 1, 24; (*O państwie Bożym*, t. I, s. 120-121).

zwracać swoje czyny ku chwale ojczyzny wiecznej. Augustyn przypomina, że Regulus wrócił do wrogów po to, aby nie znieważać godności szanowanego obywatela. Na końcu pyta retorycznie, o ile większe niż Regulusa cierpienie powinno umieć się znosić ze względu na wierność ojczyźnie, która jest w niebie²⁰.

Chrześcijanin, inaczej niż Regulus, który dochował wierności nieprzyjacielowi, ma odnosić swoją *fides* do Stwórcy, który jest dawcą wszystkich darów. Nie jest to już *fides* rozumiana jako wierność czy stałość w myśleniu, lecz *fides* jest cnota odnoszącą się do Boga. W ujęciu chrześcijańskim, w interpretacji Augustyna, *fides* dotyczy postępowania, które związane jest z odkrywaniem ojczyzny niebieskiej. Augustyn wyraźnie to rozróżnia i konfrontuje *fides* chrześcijańską z pogańską wizją wierności.

Zakończenie

W sytuacji krytyki chrześcijaństwa oskarżonego z powodu klęski Rzymu Augustyn chciał dać odpowiedź tym, którzy te oskarżenia wnosili i wesprzeć chrześcijan, którzy stawali się przedmiotem ataków. W jego ujęciu *civitas Dei* jest obecna także w historii Rzymu i we współczesnym mu świecie. Rzym, który jest dla Augustyna ojczyzną, także wtedy, gdy upada pod ciosami barbarzyńców i rzymskość, w której się wychował, są drogą do *civitas Dei*. To, co w historii Rzymu było wartościowe i godne uznania, autor *De civitate Dei* akceptuje. Nie jest to jednak akceptacja bezkrytyczna. *Fides* i *virtus* – cnoty obecne w czynach wielkich postaci z historii Rzymu – są zdaniem Augustyna też obecne także w życiu chrześcijan. *Fides* jednak przestaje być tylko wiernością słowu i danej przysiędze, nawet samemu wrogowi, a staje się wiernością wobec Boga. *Virtus* pozwalająca bohaterom na heroiczne zachowania motywuje także chrześcijan do podejmowania wielkich czynów, ale już ze względu na Boga. Następuje zatem wyraźne przejście od *virtus* i *fides* – cnót, z których praktykowaniem starożytni Rzymianie łączyli właściwe człowiekowi pragnienie osobistej sławy (*humana laus et gloria*), choć jako cnoty obywatelskie służyły one wielkości Rzymu, do *virtus* i *fides*, które praktykuje się nie dla państwa ziemskiego, ale dla państwa Bożego. Recepcja cnót rzymskiego ideału obywatelskiego łączy się z ich transformacją w kierunku teocentrycznym.

Poza zainteresowaniem autora niniejszego opracowania jest w tym momencie możliwość śledzenia dalszych kolei chrześcijańskiej recepcji przedstawionych tu cnót. Te koleje prowadziłyby nas z pewnością przez twórczość chociażby Alkuina, Rabana Maura, ale także innych średniowiecznych teologów, aż po – z całą pewnością – św. Tomasza z Akwinu, który – jak wiadomo – rozwinie

²⁰ *De civitate Dei*, 5, 18 (*O państwie Bożym*, t. I, s. 290).

napotkaną nie gdzie indziej, lecz w *De civitate Dei* u Augustyna definicję cnoty: *virtus est ordo amoris*.

Bibliografia

Źródła

- Aurelius Augustinus, *De civitate Dei*, w: PL 41, 13-804; NBA V/1, s. 16-771; V/2, s. 66-766 (*O państwie Bożym przeciw poganom ksiąg XXIII*, tł. i opr. W. Kornatowski, Warszawa 1977).
- M. Tullius Cicero, *De finibus* (*O najwyższym stopniu dobrego i złego*, , tł. W. Kornatowski Warszawa 1961).
- M. Tullius Cicero, *De officiis* (*O powinnościach*, tł. W. Kornatowski, Warszawa 1960).
- V. Maximus, *Facta et dicta memorabilia* (*O dziejach i powieściach pamięci godnych ksiąg dziewięć* (wybór), tł. M. Brożek, „Filomata” 205, 207, 210, 233 (1967-1968).
- M. Fabius Quintilianus, *Institutio oratoria* (*Kształcenie mówcy*, tł. M. Brożek, Wrocław 1951).
- T. Livius, *Ab Urbe condita libri*, red. R. S. Conway, C. F. Walters, S. K. Johnson, Oxford 1914 (*Dzieje Rzymu od założenia miasta*, Przeł. A. Kościółek, Wrocław – Warszawa – Kraków 1968).
- L. Annaeus Seneca, *De beneficiis* (*Pisma filozoficzne. II. O dobrodziejstwach*, tł. L. Jachimowicz, Warszawa 1965).
- L. Annaeus Seneca, *De providentia* (*Pisma filozoficzne. I. O Opatrzności*, tł. L. Jachimowicz, Warszawa 1965).

II. Opracowania

- Eckmann A., *Kultura klasyczna u św. Augustyna*, „Vox Patrum” 6(1986)10, s. 45-60.
- Eckmann A., *Troska o dobro ojczyzny w teorii i praktyce św. Augustyna*, w: *W posłudze Słowa Pańskiego. Księga pamiątkowa poświęcona ks. prof. dr. hab. Józefowi Kudasiewiczowi z okazji 70-lecia urodzin*, red. S. Bielecki, H. Ordon, H. Witczyk, Kielce 1997, s. 412-422.
- Fontanella F., *L'impero romano nel De civitate Dei di Agostino*, „Politica Antica. Rivista di prassi e cultura politica nel mondo greco e romano”, 4 (2014), s. 73-105.
- Fredouille J. C., *Słownik cywilizacji rzymskiej*, tł. M. Chołyk i K. Jachiec, Katowice 1998.
- Kotula T., *Civitas Dei i civitas terrena w społeczeństwie północnoafrykańskim doby św. Augustyna*, w: *Studia Antiquitatis Christianae* 2, Warszawa 1980, s. 137-162.
- Kornatowski W., *Wstęp*, w: *Święty Augustyn: O Państwie Bożym przeciw poganom ksiąg XXII*, przeł. i opr. W. Kornatowski, Warszawa 1977, s. 7-42.
- Łapicki B., *O spadkobiercach ideologii rzymskiej – okres chrystianizacji cesarstwa rzymskiego*, Łódź 1962.
- Marrou H. I., *Historia wychowania w starożytności*, tł. S. Łoś, Warszawa 1969.
- Marrou H. I., *S. Augustin et la fin de culture antique*. Paris 1958 (Tłum. włoskie: *S. Agostino e la fine della cultura antica*. Milano 1987).
- Miozga S., *Symbolika Babilonu w „De civitate Dei” św. Augustyna*, „Nowy Filomata” 6 (2002), s.

Samek Lodovici G., *Ambrogio, Agostino, Abelardo e Tommaso: lineamenti sintetici della loro aretologia*, „Philosophical News” 4 (2012), s. 114-125.

TOTIUS LATINITATIS LEXICON. consilio et cura Jacobi Facciolati opera et studio Aegidii Forcellini lucubratum; in hac tertia editione auctum et emendatum a Josepho Furlanetto, voll. 1-4; Patavii 1827-1831.

WNĘTRZAK K., *Znaczenie pojęć filozoficzno-politycznych w „De civitate Dei” św. Augustyna*, Kraków 2002.

Ks. Tomasz Szczepanik. Mgr lic. teologii. Student pierwszego roku studiów doktoranckich na Wydziale Teologii w Sekcji Liturgiki i Homiletyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego św. Jana Pawła II.